

środa, 15.07.2026

To wspomnienie z 13 kwietnia 2023 roku... "Dzieci z Poznania uratowały życie 5-letniej Malgaszki".

To był chyba jeden z najtrudniejszych maili, jakie otrzymaliśmy od naszego partnera misyjnego, o. Krzysztofa Koślika OMI. Wiadomość była krótka. Pięcioletnia Anjary z Madagaskaru potrzebowała pilnej operacji serca. Od zebrania zaledwie kilku, kilkunastu tysięcy złotych zależało jej życie.

Z naszej perspektywy nie była to kwota niemożliwa do zgromadzenia. Dla tej rodziny oznaczała jednak granicę między nadzieją a jej brakiem.

Zmobilizowaliśmy uczniów, rodziców i całą społeczność. Udało się.

Do dziś pamiętam moment, gdy przyszła wiadomość, że operacja się powiodła.

Ta historia zmieniła także nas. Pokazała młodym ludziom coś niezwykle ważnego, że pomaganie nie kończy się na granicach miasta, kraju czy kontynentu. Nie trzeba znać drugiego człowieka osobiście, żeby wziąć za niego odpowiedzialność. Czasem nigdy się nie spotkamy, a mimo to możemy realnie wpłynąć na jego życie.

Właśnie dlatego wierzę, że szkolny wolontariat jest czymś znacznie więcej niż organizacją akcji charytatywnych. To przestrzeń, w której młodzi ludzie uczą się empatii, odpowiedzialności i sprawczości. Odkrywają, że ich decyzje i zaangażowanie mają znaczenie nawet tysiące kilometrów od domu.

W czasach, gdy tak wiele mówimy o edukacji obywatelskiej i kompetencjach przyszłości, warto pamiętać, że takich postaw nie da się nauczyć wyłącznie z podręcznika. Trzeba ich doświadczyć.

A czasem efektem tej lekcji jest... uratowane ludzkie życie.

Przeczytaj cały artykuł:

[KLIKNIJ](#)